

NOWA GAZETA PODLASKA

SIEDLCE.

SIERPNIA 1932 R.

TYGODNIK SPOŁECZNY, OŚWIATOWY, GOSPODARCZY I POLITYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 6.

Konto P. K. O. № 60.200.

ADMINISTRACJA CZYNNA 12—15 CODZ.

REDAKCJA — 13—14 CODZ., WTORKI I PIĄTKI 13—15 Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

tkiem

orzęd.

O ZŁYCH DUCHACH...

Na wsi dotychczas panuje przekonanie co istnienia złych duchów, a niektórzy święcie to wierzą i niczem ich przekonać nie można, tak w rzeczywistości nie jest. Oczywiście mają rację, bo każdy pieniądz ma dwie strony tak, jak każda plotka, a nawet przesąd kryje w sobie kroplinę prawdy.

Niejeden z czytelników pomyśli, iż autor niniejszego chce wzmówić, pragnie przekonać i tak obohabnych ludzi o ich wierzeniach. Nie to ma na myśli. Chce powiedzieć, że dużo, bardzo dużo jest złych duchów na wsi. Krążą oni jak armozjadzy, zatrują świeże powietrze tak niebezpieczne i potrzebne do oddychania zdrową pierś. A trucizną tą sięją, niszcząc przekonanie o obowiązkach, mówiąc tu i owdzie: o niebezpieczeństwie podatków. Gorzej, bo niektórzy wyzici straci wiary powiadają mało uświadomionym mieszkańcom wsi, że Rząd specjalnie wymyślił podatki dla złych płatników i dlatego też nie powinien nikt nie powinien płacić podatków.

Takie gadania właśnie są wytworem tych złych duchów.

Złym duchem jest ten obywatel, który idzie nieświadomiony—łatwowiernego i poucza w ten sposób, podając rzeczy zmyślane i miążące się z prawdą.

Bowiem jak już w 24-ym numerze „Nowej Gazy” o kryzysie, w 27 numerze „Kryzys podatkowy”, w numerze 30 „Pod rozważaniem” uzasadniałem, że ulgi podatkowe nie są pomocą dla złych płatników, jak również obowiązki podatkowe, wynika z obowiązku miłości Ojczyzny, na potwierdzenie czego może posłużyć nowe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca r. b. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. Mocą tego rozporządzenia cała egzekucja przechodzi do władz skarbowych. A jakie będą skutki tego nowego rozporządzenia? Opłakane, ale dla podatnika i to tego podatnika, który słuchał lub słucha podszeptów złych duchów.

Kto z rolników dopuści do egzekucji należnych podatków czyto państwowych czyto samorządowych, czyto nawet składki ogniowej, to do

takiego płatnika zawita sekwestrator skarbowy, którego wizyta będzie dosyć kosztowna, bo podatek (podaję dla przykładu) w wysokości 5 złotych wyniesie z całkowitemi kosztami egzekucyjnymi około 15 złotych, rozumie się łącznie ze zwózką zasekwestrowanego przedmiotu.

Poniżej zamieszczam wykaz opłat egzekucyjnych:

Opłaty w egzekucyjnym postępowaniu administr.

Należność	Opłaty egzekucyjne za						
	z a j ę c i e						
	upomnienie	w przypadku przybycia organu egzekucyjnego na miejsce i ukuczenie i ukuczenie zapłaty należności do rąk organu egzekucyjnego	zajęcie nieruchomości	ruchomości	wierzytelności pieniężnej i innego prawa majątkowego	rozpięcie licytacji lub sprzedaży z wolnej ręki	przeprowadzenie licytacji lub sprzedaży z wolnej ręki
	w z ł o t y c h						
	1	2	3	4	5	6	7
20	1,50		1,50	1,50	1,50	1,50	1,50
40	1,50		1,50	1,50	1,50	1,50	1,50
60	1,50		1,50	1,50	1,50	1,50	1,50
80	1,50		1,50	1,60	1,50	1,50	1,50
100	1,50		1,50	2,—	1,50	1,50	1,50

Pytam się czytelników naszej gazety, czy rozsiewanie tych wieści jest przyjacielskie, jest sąsiedzkie? Czy wolno dobremu obywatelowi wprowadzić w błąd płatnika jedynie po to, aby go narazić na tak wysokie koszty? Dlatego na tym miejscu przestrzegam ludność, aby nie dawała wiary niepowołanym apostołom, aby unikała złych duchów, którym nie leży na sercu dobro obywatela. Zbrodnią jest źle pouczać, zbrodnią jest siać hasło nieplacenia podatków, a kto to czyni jest zbrodniarzem, bo naraża nieświadomionego płatnika na niepotrzebne koszty.

To co wyżej przytoczyłem pobieżnie jest wyrażeniem stwierdzeniem, że ani podatki darowane nie będą, ani dalszych ulg nie będzie, bo Rząd przyszedł do ludności z ulgami, ale chce aby bieżące podatki były płacone w terminach, chce od obywateli zrozumienia celowości ulg.

Zatem stań na baczność dobry obywatelu i nie daj na przyszłość wiary tym złym duchom, którzy za własne słowa nie mogą wziąć odpowiedzialności.

A. R.

Rozpowszechniajcie „Nową Gazetę Podlaską“!!

Pamiętajmy o podorywkach.

Za parę dni rozpoczną się na dobre żniwa i rolnik będzie miał pracy ze sprzętem od świtu do późnej nocy, lecz mimo to powinien jeszcze pamiętać o podorywce ściernisk. O podorywkach większość rolników już coś niecoś słyszała, a część może nawet i praktykowała, ale ta sprawa przez ogół nie jest traktowana poważnie i wymaga przypomnienia. Podorywka jest początkiem uprawy pod następną roślinę i przy właściwym wykonaniu daje znaczne korzyści.

Z doświadczenia wiadomo, że z dwóch pól na jesieni orze się łatwiej poprzednio podorane. Dlaczego? Otóż dlatego, że przy podoraniu na wierzchu tworzy się warstwa pulchnej ziemi, która sama jest całkiem sucha, ale pod spodem ma wilgoć, wtedy gdy na niepodoranym polu wilgoci tej nie znajdujemy. Wilgoć podsiąka od dołu, dochodzi tylko do warstwy podoranej i pod tą warstwą się gromadzi, a w niepodoranym ściernisku wilgoć podsiąkając dochodzi do samej powierzchni pola, gdzie wyparowuje. Rola, tracąc resztki wilgoci, sycha się i twardnieje, przy podorywce zaś wilgotnieje i mięknie. Podorane pole nie tylko nie wysycha, lecz wchłania jeszcze wodę deszczową, ponieważ zwierzchu jest przesiąkalsze od niepodoranego ścierniska. Więc im wcześniej podrzucimy ściernisko, tem więcej zatrzymamy i uzbieramy w ziemi wilgoci. Na podoranym ściernisku gromadnie wschodzą i bujnie rosną chwasty. Dlaczego? Dlatego, że w roli podoranej pod działaniem wilgoci, powietrza, ciepła i bakterij wytwarzają się z ziemi pokarmy roślinne, z których po skielkowaniu korzystają przykryte pługiem nasiona chwastów. Im wcześniej podorzemy ściernisko tem w następnym roku będziemy mieli mniej pracy z niszczeniem chwastów. Tłumaczy się to prosto. Orząc wcześniej pobudzamy do kiełkowania dużą ilość nasion chwastów przez dostarczenie niezbędnych w tym wypadku powietrza, ciepła, wilgoci i pokarmów roślinnych.

Część chwastów zniszczymy na jesieni następną uprawą mechaniczną, część zniszczy mróz i na wiosnę roku następnego mamy pole do pewnego stopnia odchwaszczone.

Po związaniu należy mendelki ustawić w rzędach jaknajdalej położonych, wolne od zboża pasy bezzwłocznie podorać nie głębiej jak na 2-3 cale i zabronować. Na polu zaperzonym orzemy do głębokości zakorzenienia się perzu, sztorcyjac skiby, zostawiamy bez bronowania dopóki skibo nie wyschnie, a następnie sprężynówką i bronami wytrzepujemy i zbieramy perz.

Zobaczymy jak sprawa podorywek przedstawia się w rzeczywistości. Rolnik czeka na sprzęt zboża ale poto ażeby wypuścić na ściernisko bydełko. Niech krowy trochę się pożywią, a podorać się jeszcze zdąży, — rozumuje gospodarz. Ale, doprawdy, te trochę zielska co krowa ueziera, jest znikomą korzyścią w porównaniu ze stratami, spowodowanymi opóźnieniem podorywki — każdy dzień zwłoki suszy pole, psuje budowę gleby i przyczynia się do zachwaszczenia. Co się zwlecze to nie uciecze, powiada przysłowie. Więc przy odkładaniu i na podorywkę może być już zapóźno i uprawa ogranicza się orką zimową. W rezultacie przy suchej jesieni orać ciężko, pług walczy wysadza z ziemi i odwalają się nie skiby a płyty; na wiosnę zaś takie pole zwykle silnie zarasta chwastami i wymaga drogiego ręcznego pielienia. Żeby uniknąć przykrych następstw, stosujemy się do zasady, że we żniwa pług winien poganiać ko-

se, pamiętajmy o potrzebie wczesnej, płytkiej podorywki ścierniska, połączonej z bronowaniem. Sekcja Produkcji Roślinnej O. T. O. i K. R. w Siedlcach.

Życie gospodarcze.

Od dłuższego już czasu rząd prowadzi akcję obniżenia cen artykułów skartelizowanego przemysłu, wytwarzającego produkty podstawowe dla naszej wytwórczości. Akcja zniżki cen objęła więc przedewszystkiem przemysły tak zwane kluczowe, których produkcja dostarcza surowców lub półfabrykatów. Ma ona bowiem na celu wpłynąć na potaniecie kosztów produkcji przemysłu przetwórczego, a tem samem na zniżkę cen wszelkich artykułów przemysłowych. Tak pomyślana akcja prowadzi do obniżenia cen artykułów przemysłowych, co zmniejszy różnicę między ich cenami a cenami produktów rolniczych. Zmniejszenie zaś tej różnicy ożywi obrót towarowy między przemysłem a wsią, która jest największym odbiorcą produktów przemysłowych na rynku wewnętrznym. Po zniżce żelaza i wyrobów żelaznych, ropy naftowej i produktów naftowych, a wreszcie wyrobów jutowych, ostatnio obniżone zostały dość znacznie ceny papieru. Syndykat papierniczy po długotrwałych pertraktacjach obniżył ceny papieru pakowego, gazetowego i kancelaryjnego o 10 do 18% w stosunku do cen z 1933 roku. Niezależnie od tej zniżki syndykat papierniczy udzielać będzie większym odbiorcom rabatów w wysokości 5 do 15%. Obniżka cen papieru przyczyni się niewątpliwie do poprawy sytuacji finansowej przemysłu wydawniczego i wpłynie na potaniecie artykułów piśmiennych.

Drugim niezmiernie ważnym wydarzeniem dla całokształtu stosunków gospodarczych w kraju jest zawarcie porozumienia w przemyśle naftowym między syndykatem rafinerji, a więc przetwórstwa a syndykatem kopalń nafty, a więc produkcji surowca. Zawarcie porozumienia pozwoli na zorganizowanie przemysłu naftowego na zdrowych podstawach, unormuje jego produkcję i zdrowy rynek zbytu wewnątrz kraju. Układ naftowy doszedł do skutku dzięki inicjatywie rządowej i przy współpracy przemysłu naftowego z rządem. Umowa zawarta została na lat pięć. Dowodzi to wielkiej ufności kapitalistów, zaangażowanych w nasz przemysł naftowy zarówno polskich jak i zagranicznych, w stabilizację stosunków gospodarczych w Polsce. Porozumienie naftowe, opierające się na zaufaniu do stosunków gospodarczych w Polsce, wpłynie bezwątpienia na wzmocnienie tego zaufania w innych działach przemysłu polskiego, a także wywrze dodatnie wrażenie i zagranicą.

Z nowych zarządzeń, interesujących szerszą warstwę społeczeństwa, podkreślić należy wprowadzenie do ruchu pocztowego 5-cio groszowych kartek pocztowych, które służą do korespondencji w sprawie przesyłania paczek żywnościowych, wprowadzonych do ruchu pocztowego z dniem 1 sierpnia r. b. Opłata za te paczki, jak wiadomo, będzie bardzo niska. Dostosowano do niej i opłatę pocztową dla korespondencji.

Produkcja soli w Polsce i sprzedaż jej zostały monopolizowane. Minister skarbu, któremu podlega bezpośrednio nowostworzony Polski Monopol Solny, tak jak i inne monopole państwowe, ogłosił następujące ceny soli: sól jadalna kosztować będzie w detalu — sól biała za 1 kg. 5 gr., sól szara za 1 kg. 26 gr. warzonka, sprzedawana w paczkach, kosztować będzie 46 gr. za 1 kg. i 25 gr. za pół kg. — Sól, przeznaczona na cele przemysłowe i hodowlano-rolnicze sprzedawana będzie po następujących cenach: sól skała-

plytkiej po-
waniem.
T. O. i K. R.

wadzi akcje
nego prze-
stawowe dla
cen objęta
zwane klu-
surowców
m na celu
dukcji prze-
niżkę cen
Tak pomy-
i artykułów
między ich
h. Zmniejsz-
arowy mie-
największym
na rynku
robów zela-
aftowych,
o obniżone
Syndykat
acjach obni-
go i kance-
o cen z 1931
kat papier-
rcom raba-
cy cen papieru
wy sytuacji
wplynie na

wydarzenim
zych w kraje-
le naftowym
rztwórstwa
dukcji su-
li na zorge-
owych pod-
drowi ryne-
doszedł do
pry współ-
n. Umowa
i to wielkie
laszym prze-
i zagranic-
darczych
ające się na
h w Polsce
tego zaufa-
kiego, a tak-
licą.
ych szersze
eży wpro-
groszowych
do kore-
zek żywno-
pocztowego
e paczki, ja-
osowano do
encji.
laż jej zo-
rbru, które-
zony Polsk-
le państwo
jadalna ko-
za 1 klg. So-
ia, sprzeda-
16 gr. za
naczona na
ze sprzeda-
: sól skate-

lub nieskażona na cele przemysłowe po 3.75 zł.
50 klg., sól w bryłach dla bydła po 3.25 zł. za
50 klg. i sól bydłowa skażona po 2.75 zł. za 50 klg.
Przy sprzedaży soli w oryginalnych opakowa-
niach monopółowych, a więc na przykład w wor-
kach, pobierane będą koszty tych opakowań, jed-
nak przy zwrocie tych opakowań w dobrym sta-
nie, monopol solny zwracać będzie pobrane opłaty.
Podkreślić wreszcie należy, że zwrot cel przy
wywozie bekonów i szynek, a więc wypłata tak
zwanych premij, która obowiązywała do dnia 31
lipca r. b. została przedłużona rozporządzeniem
ministerjalnym do końca października r. b. — Po-
siada to duże znaczenie dla rolników, hodujących
trzodę, przeznaczoną na wyrób bekonów i szynek
na eksport, gdyż pozwoli im na uzyskanie odpo-
wiednich cen.

Pierwszy etap Marszu Szlakiem Kadrów- ki. Miechów.

W dniu 6 sierpnia o godz. 4.05 wyruszyła z
Krakowa z Oleandrów, jako pierwsza drużyna
Marszu Szlakiem Kadrówki, drużyna Centralnej
szkoły straży granicznej, tuż potem kolejno w od-
stępach minutowych 37 drużyn.

Z MIASTA I POWIATU SIEDLECKIEGO.

Osobiste.

Starosta Siedlecki p. Stanisław Guliński po-
wrócił z urlopu i z dniem 8 b.m. objął urzędo-
wanie.

Z parku siedleckiego.

Na temat naszej notatki z dnia 7 b.m. w Nr. 32 Reda-
ktora otrzymała kilka listów z podziękowaniem za umieszcze-
nie tej wzmianki. Na tem miejscu stwierdzamy, że do dnia
3 b.m. jeszcze ten przybytek jest zaryglowany. W następnym
numerze zamieścimy listy Sz. Czytelników, rzucające światło
na tę sprawę.

Siepacze siedleccy...

W Siedlcach przy ul. Piłsudskiego zamieszkuje niejaka
Franciszka Nieznańska. Przez szereg lat żywot jej upływał
tak. W ostatnich czasach coś się zaczęło psuć.
Świadzi niejednokrotnie byli zbudzani hałasem. Okazuje się
bowiem, że p. Franciszka wychowała 2-ch synalków Feliksa i
Marjana, którzy niemilosiernie katują matkę.

Tylko dentysta odnajduje ząb.

W ostatnim tygodniu uporczywie zaczęły krążyć pogło-
ski o pojawieniu się bardzo słynnego i zdolnego dentysty, a
może on już od dłuższego czasu przebywa, ale zdolność fa-
dowa niedawno ujawnił, bo w gabinecie przy zabiegu denty-
stycznym usiłował podobno dokonać gwałtu na uroczej pa-
cjencie.

Ładne szukanie zęba...

Z Siedleckiej Kasy Chorych.

Kasa Chorych chcąc przyjąć ubezpieczonym z pomocą w
roku bieżącym wysłała 60 dzieci na kolonie letnie do Frono-
nowa i Bugiem i do Kisielan w Liwem.
Poza tą akcją Dyrekcja Kasy Chorych w Siedlcach jest
w ścisłym kontakcie z Sanatorjum w Iwoniczu, Bystrej i Lu-
bawku, do których w ostatnich 3 ch miesiącach wysłano na
kurt Kasy Chorych 12 osób z pośród ubezpieczonych, zakwa-
litowanych przez komisję lekarską.
Mimo ciężkich czasów Dyrekcja dokłada dużo wysiłków,
aby Kasa Chorych przychodziła z pomocą dla ubezpieczonych
specjalnie wymagających opieki specjalistów.

Tortury średniowieczne...

Spokojna wieś Rzazew w gminie Czuryły została nagle
przerwana do żywego wieścią o zakutej kobiecie. Oczywiście
niejaka Regina Sobiczewska przez własną matkę została przy-
tarta do ściany komory. Sobiczewska po 24 godzinnej męczar-
ni uwolniono. Podobno Regina Sobiczewska jest furjatką i
w ten sposób matka ją unieszkodliwiła.

Drużyny podzielono na trzy kategorie: woj-
skowe, PW i młodzieży poniżej 21 lat.

Pogoda dla marszu sprzyjająca. Uczestnicy
maszerują w doskonałym nastroju. Przygotowa-
nie i z-prawa do marszu bardzo dobra. Po dro-
dze ludność z okolicznych wsi wystawiła wiele
bram triumfalnych, ustawiono stoły z posiłkami
i napojami. Drużyny witane były owacyjnie przez
zgrupowaną na szosach ludność.

Jako pierwsza przybyła do Miechowa druży-
na Związku Strzeleckiego, Lublin, najlepszy jednak
czas dnia na tym etapie (44 km.) uzyskała druży-
na Związku Strzeleckiego z Poznania, wynoszący
6 godzin 20 minut i 88 sekund.

Z drużyn wojskowych najlepszy czas osią-
gnął 30 p. strzelców kaniowskich 6 g. 37 m. 22 sek.

Należy zaznaczyć, że etap ten był kwalifika-
cyjnym do dalszego marszu. Maksimum na tej
trasie wynosiło 8 godz. 4 min. Wszystkie drużyny
przepisany czas uzyskały, kwalifikując się tem sa-
mem do dalszego etapu marszu, który miał się
rozpocząć nazajutrz o godz. 4 rano.

Następny etap prowadzi z Miechowa do Ję-
drzejowa.

W Miechowie uczestników marszu entuzja-
stycznie witała zebrana publiczność z komitetem
obywatelskim i starostą miejscowym na czele.

Groza piorunów.

Dnia 3 sierpnia r.b. we wsi Karczówka gminy Olszanka
został zabity od uderzenia pioruna Stanisław Filipiuk.

Dnia 2 sierpnia r.b. we wsi Zbuczyn od pioruna splonę-
ły zabudowania gospodarskie Kazimierza i Stanisława Skoli-
mowskich, a we wsi Chlewiska gminy Żeliszew stodoła należą-
ca do Józefa Gawrynia.

Gmina Górkki pow. Siedlecki.

W dniu 31 lipca r. b. odbyło się w Górkach ogólne zgro-
madzenie gminne przy udziale 315 osób. Cel zwołania
był: wysłuchanie sprawozdania urzędu gminnego z wykonania
budżetu administracyjnego gminy za 1931/32 rok budżetowy,
poczem w wolnych wnioskach zabrał głos p. Leon Zwoliński
sekretarz urzędu gminnego i wskazując na zwisającą flagę nad
urzędem gminnym i pomnikiem wolności, informuje o uroczy-
stem święcie jakie dziś Polska obchodzi „Święcie Morza Pol-
skiego” następnie w dłuższym przemówieniu dowodzi jakie ma
dla Polski znaczenie dostęp do morza.

Słowa p. L. Zwolińskiego odniosły ten skutek, że zgro-
madzenie gminne jednogłośnie wyraziło głośny protest prze-
ciwko zakusom niemieckim do naszego morza i Pomorza, a
dla zadokumentowania powyższego uchwalilo: przesłać Lidze
Mocarstwowego Rozwoju Polski 100 zł z nadwyżki budżetowej,
jako cegielkę na budowę statku wojennego.

Gminniak:
J. Pióro.

Gradobicie w gminie Sarnaki.

Dnia 27 lipca 1932 roku o godzinie 17.00 na terenie
gminy Sarnaki spadł grad wielkości włoskiego orzecha w miej-
scoowościach: Chlebczyn, Franopol, Rozwadów, Sarnaki, folw.
Klimczyce i częściowo wsi Lipno; gradobicie towarzyszyła wi-
chura i ulewny deszcz, które oprócz zniszczenia zbóż ozimych
od 25 do 80%, jarych i okopowych od 50 do 100% zrujnowały
u 5 gospodarzy 5 stodoł, 1 spichrz, 1 piwnicę i wywrócony zo-
stał wiatrak własność Matusza Józefa z Chlebczyna, wylamano
i wyrwane z korzeniami około 150 drzewek owocowych zginęło
w czasie burzy bezpowrotnie około 400 sztuk drobiu oraz po-
przerzywało drogi, mosty i dojazdy. Straty ogółem wynoszą
około 170 000 złotych.

Zboże wskutek trudności finansowych rolników od gra-
dobicia nie było ubezpieczone.

Z gminy Wiśniew.

Niedziela 7 sierpnia. W szkole w Wiśniewie zgromadziło
się około 50 osób na zaproszenie znanego działacza społecz-
nego p. wójta Świętochowskiego z inicjatywy O. T. O. K. R.

Na sali obecni są działacze społeczni z terenu gminy
Wiśniew. Cel zebrania — stworzenie podkomisji Rolnej gmin-
nej. Wśród obecnych znajduje się również Inspektor Samo-
rządu Gminnego p. Ryszawy.

Zebrań zagaja p. wójt Świętochowski objaśniając o celu zebrania poczem wygłasza referat o obowiązkach pracownika społecznego podkreślając konieczność wzmacniania placówek spółdzielczych.

Bezpośrednio po p. Świętochowskim zabiera głos p. Inspektor Ryszawy który w bardzo pięknym i obrazowym referacie wytycza cele jakie powinny przyswiecać każdemu działaczowi na niwie społecznej, t. j. wola, uczciwość i pracowitość.

Po referatach wywiązała się bardzo ożywiona i szeroka dyskusja w której na uwagę zasługuje przemówienie p. Starego Fr. z Białek w którym uwypuklił brak uczciwości w produkcji w szerszym społeczeństwie rolniczym, oraz solidarności zawodowo organizacyjnej.

W bardzo dowcipny i rzeczowy sposób przedstawił pan Orzechowski Stanisław z kol. Wiśniew w swoim czytanim przemówieniu sytuację gospodarczą na wsi stan psychiczny społeczeństwa rolniczego, oraz określił cele organizacyjno — oświatowe i gospodarcze kończąc swe przemówienie słowami: „Konieczność organizowania się rolnika dla celów produkcji jest tak wielka, że nawet w niebie Św. Piotr wydał rozkaz, by przygotowano pięknie umeblowane i wytapetowane pokoje w raju dla rolników, ale tylko zorganizowanych”.

W zakończeniu dyskusji Instruktor Rolny p. Kaczko reasumując dyskusję podkreślił jej ważniejsze momenty, zaapelował do zebranych by przyczynili się do rozszerzenia idei organizowania się gospodarczego, wśród biernych mas rolniczych i szli z oświatą i zdrową myślą gospodarczą wśród masy ciemnej i budowali mocne fundamenty przyszłej mocniejszej gospodarzce Rzeczpospolitej dla dobra swego i przyszłych pokoleń.

Zebrań w Wiśniewie jakkolwiek celu całkowicie nie osiągnęło z braku zaproszonych działaczy z terenu około 10 wsi m. inn. z Oknin, Kaczor, Wólki Wiśniewskiej, Stoku Wiśniewskiego i inn. można mimo to uważać za bardzo udane z powodu wysokiego poziomu dyskusji i troski zebranych o jutro rolnicze. *Terra.*

Kronika Sądowa.

W niedzielę dnia 17 stycznia r. b. na rynku m. Radzyna, w godzinach popołudniowych miała miejsce demonstracja komunistyczna, z okazji proklamowanego przez Moskwę święta

komunistycznego LLL w czasie której uczestnicy tejże zebrany wsi do ilości paruset osób i korzystając z obecności przybyłych do miasta z pobliskich osiedli włościan, demonstrowali na rynku z czerwonym sztandarem, przyczem wznosili różne antypaństwowe okrzyki jak „Precz z rządem” etc. Na widok przybyłego policjanta demonstranci rozbiegli się, przyczem jeden z nich uniósł sztandar.

Wspomniany policjant jak również i inni przypadkowi widzowie mieli rozpoznać wśród głównych organizatorów demonstracji, znanych na gruncie powiatu radzyńskiego członków Polskiej Partii Komunistycznej: 23 letniego Jana Szyszkę, 23 letniego Sruła Rozencwajga, 20 letnią Karolinę Kiriliuk oraz nieotowanego dotychczas za działalność komunistyczną mieszkańca m. Radzyna 18 letniego Szłomę Kalinkę.

W ubiegły poniedziałek sprawa ta była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Siedlcach pod przewodnictwem Viceprezesa Wysockiego. Wspomnieni wyżej oskarżeni nie przyznali się do zarzuczonego im przedstępstwa, twierdząc przytem, iż istotnie byli obecni w czasie demonstracji, lecz jedynie w charakterze widzów, przyczem żadnych okrzyków nie wznosili, jak również w organizowaniu demonstracji mieli jakoby udziału nie brać.

Sąd po zbadaniu 12 świadków, których zeznania najwięcej obciążają Szyszkę i Korolinę Kiriliuk, wydał wyrok skazujący tychże na 3 lata więzienia. Pozostali zaś Rozencwajg i Kalinka zostali uniewinnieni.

W Mordach mordują.

W dniu 3 sierpnia r. b. o godzinie 20 wieczorem spokojni mieszkańcy m. Mordy przylgali się scenie jaka się rozegrała na ulicy miasta. Znacności człowiek Władystaw Rybarczuk dobrał sobie do pomocy utemperowanego Henryka Marcuzka i obaj dokonali eksmisji z mieszkania, zajmowanego przez Mieczysława Marcuzka. Ten ostatni poczuł się dotknięty niesamowitem czynem zmobilizowanej dwójki i chciał stawić opór, chcąc uniknąć spania pod gołym niebem. Niestety o zdecydowanej postawie dwójki występowała jakoby w charakterze komornika, bijąc Mieczysława Marcuzka, który mocno poturbowany nictylko został wyrzucony z mieszkania, ale nawet gługo leżał na ulicy zanim przyszedł do przytomności. Tak się mordują ludzie w Mordach.

Z POWIATU WĘGROWSKIEGO.

Meljoracje rolne.

Starostwo Węgrowskie, po sporządzeniu planu prac meljoracyjnych, przystąpiło do odwodnienia zabagnionych terenów w powiecie Węgrowskim. Meljorację prowadzi się na gruntach Węgrowa, wsi Sokółka, Zieloniec, gminy Sadowne, oraz we wsi i gminie Prostyń. Prace te, mimo, że zostały zakreślone na szerszą skalę, posuwają się szybko naprzód. Prace meljoracyjne przeprowadzane są pod technicznym nadzorem Inżyniera Nowakowskiego, z ramienia Wydziału Pow, siłami zainteresowanych gromad wioskowych. Dotychczas wykonano przekopania — odpływów głównych, które posłużą do odprowadzenia wód z terenów z meljorowanych. Godnem jest podkreślenia

stosunek ludności, chętnie podejmujących inicjatywę Starostwa, dających bezinteresownie i chętnie swoją pracę. Świadczy to o wysokim wyrobieniu społecznym mieszkańców powiatu Węgrowskiego, należycie oceniających korzyści dla nich samych wypływające, bo podnoszące wartość ich gospodarstw rolnych i uprzystępniające racjonalizację gospodarstwa. A więc widzimy co może dać rozumna współpraca obywatela z władzami a co daje warcholstwo i demagogia polityczna.

Aktywność rady powiatowej B. B. W. R.

Rada Powiatowa B. B. W. R. na czele z niezmordowanym w pracy społecznej swoim prezesem Dr. Dehnelem na czele

Stanisław Kluczek.

7)

Alina z wilczego uroczyska.

(ciąg dalszy)

Kiedy Olszański odjechał na czoło szwadronu nazwany Bojanem jechał jakiś czas zamyślony, potem sięgnawszy do kabury wydobyl z niej owiniętą w miękkie sukno niewielkich rozmiarów bałajkę i potrąciwszy w struny począł śpiewać pięknym wysokim głosem.

„Oddam wszystko co chcecie,
Jeśli w świecie znajdziecie,
Taką parę jak koń mój i moja kachanka
On ma dużo krwi wschodniej
— Kochanie bije od niej
Wonne, cudne jak słonko poranka
Hanię kocham i jego
Towarzysza mego
I sam nie wiem co droższe jest dla mnie...
Oczy ich są ogniste,
serca wierne złociste,
Gdyby trzeba — to umrą dziś za mnie.

Świszczą kula, hej świszczą,
Szable dzwonią i błyszczą,
Wtenczas miłość mnie skrywa obłokiem.
To modlitwa dziewczyny

— A konik mój jedyny,
W każdej ciężkiej potrzebie jest duchem.

W jednym wyższa jedyna
Nad konika dziewczyna,
Wiatronogi jej biegun niezgoni.
Konik wprawdzie jedyny,
Usta jednak dziewczyny
Kraśne, wonne jak kwiaty jabłoni.

Nie zapomnieć mi o niej,
O najmiłszej, o mojej,
Serce rwie się, krew pali ukropem.
Wtenczas konik i siodło
Aby ułańską modłą
Chłodzić serce szalonym galopem.

Wielka jesteś wojenko,
Ty ułańska kochanko,
Miłe serce nie skowycz szalone.
Hania gdzieś tam daleko,
Z miłą przycichnij, głęboko,
Zamknij w sobie jej usta czerwone
Dla mnie dziś koń skrzydlaty
I krwi wrażej szkarlaty,
— Chcę zapomnieć koledzy, hej wina.
Może w kielichu na dnie,
Może w winie przepadnie
Dumka, troska i moja dziewczyna.

też zebra-
ności przy-
monstru-
nosili róż-
i. Na widok
przycem je-
przypadkowi
izatorów de-
ego członków
zyszkę, 23 le-
niuk oraz nie-
czną miesz-
rozpatrywana
ctwem Vice-
ni nie przy-
lżąc przytem,
z jedyne w
nie wznosi-
li jakoby u-
ania najwię-
wyrok skazu
Rozenewaj i

em spokojni
ka się roze-
staw Rybar-
enryka Mar-
tajmowanego
się dotknie-
i chciał sta-
m. Niestety
koby w cha-
który mocno
ania, ale na-
ytomności.

ie Starostwa,
Świadczy to
powiatu Wę-
nich samych
stw rolnych
i więc widzi-
z władzami

W. R.
mordowanym
am na czelu

uchem.

m.

n.

wina.

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

Ważnym

ciężko rozwija swoją pracę na terenie pow. Wę-
growskiego. W każdą niedzielę na terenie powiatu urządzone
są pogadanki prawnicze, które wygłasza p. Stanisław Krajewski
z Węgrowa, oraz referaty na temat sytuacji gospo-
darczej i politycznej, wygłaszane przez Posła Ig. Tomaszewi-
czę. Zebrania te cieszą się ogromną popularnością, a mówcy
są entuzjastycznie witani i zapraszani do jaknajczęstszego przy-
stąpienia do wsi. I nic dziwnego, gdyż tematy omawiane przez
wymienionych działaczy B.B. są tak obiektywnie podawane
i wyważają, że nikogo nie urażają, dają faktyczny obraz polo-
żenia doby obecnej w Polsce i w innych państwach. Wyjaś-
niają cel i korzyści ulg wydanych przez Rząd dla rolników
w sprawie zadłużenia i podatków, zachęcają do obywatelskiego
poczucia obowiązku względem państwa. Mają charakter na

wskroś wychowawczy, oświatowy, w przeciwieństwie do chara-
kteru zebrań organizacji politycznych-opozycyjnych, gdzie go-
dzinami słyszy się gromy przeciwko Rządowi, państwu polskie-
mu i wszystkiemu temu co od opozycji nie wyszło. Ponieważ
wiad ma ważniejsze zagadnienie do rozwiązania niż to, czy le-
piej rządziłby endecy, wyzwoleńcy i inni ciekawości, zebrania
informacyjne, pozbawione niezdrowej demagogii, cieszą się za-
służonym uznaniem dobrze już dziś społecznie wyrobionego oby-
watela-włościanina, a taką strawę duchową-wychowawczą Rada
Pow. chętnie ludziom świadomym swoich celów daje bezinte-
resownie i przez liczne swoje Komitety Gminne i przez wo-
ich działaczy nie żałujących swego trudu i czasu dla sprawy
ogólnej, a przede wszystkim dla dobra państwa.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA I KRAJU.

Wynik wyborów w Niemczech.

W Niemczech odbyły się wybory do parlamentu. Agi-
tacja przedwyborcza była niezmiernie burzliwa. Nie było nie-
bezpieczeństwa, żeby nie dochodziło do krwawych starć, zwłaszcza
pomiędzy hitlerowcami i komunistami.

Wynik wyborów przyniósł hitlerowcom sukcesy, zdobyli
posłem 230 mandatów na ogólną liczbę posłów 607, przeto nie
mają oni hitlerowcy większości, choć będą największym u-
grupowaniem politycznym w parlamencie.

Zwycięstwo hitlerowców powinno być ostrzeżeniem dla
każdego polaka, aby przestać z rozbijaniem „jedności narodo-
wej” i łączyć się pod sztandar Wodza, który nie pozwoli Niem-
com na ich zakusy i każdą łapę szwabską złamie, gdy ona
wysiągnie choćby po pięć ziemi naszej.

Wyrok śmierci na Gorgułowa.

Zabójca Prezydenta republiki francuskiej Doumera emi-
grant rosyjski Gorgułowa stanął przed sądem przysięgłych, któ-
ry skazał okrutnego zabójcę na karę śmierci.

Krwawe zajścia w Ameryce.

Dawni żołnierze z wielkiej wojny w liczbie kilkanastu
tyś przybyli pod stolicę Ameryki Waszyngton rozłożyli
namioty i w ten sposób chcieli zaprotestować przeciwko ob-
niżeniu ich pensji inwalidzkiej, którą rząd amerykański zasto-
sował ze względów oszczędnościowych. Zachowanie się wete-
rów amerykańskich początkowo było spokojne, później już
późne tak, że skierowali oni marsz na „Biały Dom”, siedzibę
prezydenta Stanów Zjednoczonych. Doszło do kwawego star-
cia z policją i wojskiem. W końcu podpalono namioty i w
ten sposób zlikwidowano demonstrację.

Szybkobiegacz Kusociński

Dziesiąta olimpiada czyli międzynarodowe zawody w
zwiczeniach cieleśnych rozpoczęły się dnia 28 lipca w mie-
ście Los Angeles w Ameryce. Zawody olimpijskie są urządzone
co 4 lata kolejno w różnych krajach. Zawody te trwają zwykle
parę tygodni. W pierwszym dniu zawodów odznaczył się Polak

Kusociński, który zdobył pierwsze miejsce w biegu na
odległość 10 tysięcy metrów, czyli 10 kilometrów. Biegowi
temu przypatrywało się kilkadziesiąt tysięcy widzów. Wszyscy
niemal z zapartym oddechem powstali z miejsc i jeden przez
drugiego patrzył, kto w ostatniej chwili wysunie się na czoło
biegu i odniesie zwycięstwo. Na 200 metrów przed metą polak
Kusociński wszystkich rywali pozostawia w tyle i sam jeden
biegnie triumfująco. Zrywa się burza oklasków. Na ustach
wszystkich „polak Kusociński”. Polski sztandar wznoszą, or-
kiestra gra hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”, a
Kusociński cały drży jak listek ze wzruszenia, że to on wła-
ściwie wznosił sztandar Polski, na maszt olimpijski, on naka-
zał grać orkiestrze.

Tak! Polska zatryumfowała.

Niebywały skandal niemiecki.

W Warszawie w dniu 31 lipca r. b. jako w dniu święta
Morza wszystkie domy były udekorowane flagami narodo-
wymi. Zastępca posła niemieckiego w Warszawie niejaki Rin-
telen, mieszkający przy ulicy Aleji Róż № 1 zdjął zawieszoną
flagę polską. Czyn Rintelena niebywały w dyplomacji. Do
czego posuwa się szwab w stolicy Polski. Ministerstwo Spraw
Zagranicznych w ostry sposób zaprotestowało i zażądało za-
dośćuczynienia. Krząją pogłoski, że Rintelen będzie z Warsza-
wy odwołany.

Czy kto w Polsce po tym fakcie uwierzy, że Niemcy
chcą pokoju???

Walka z rdzą

W dniu 9 sierpnia r. b. odbędzie się w Ministerstwie
Rolnictwa konferencja w sprawie rozmiarów tegorocznego za-
sięgu rdzy na zbożu, sposobu przysięcia z pomocą ludności
tych okręgów rolniczych, które rdza dotknęła. Przedewsz-
ystkiem w drodze zaopatrzenia rolników w ziarno do zasiewu,
o ileby to było konieczne. Pozaatem konferencja ma ustalić
środki zapobiegawcze rozszerzaniu się rdzy w przyszłości.

Bojan ma słuszną! wykrzyknął wachmistrz
Kowalec. Poetą trzeba się rodzić, a machać szab-
lą tak jak Maciejewski lada kiej potrafi.

— Kiedy panie wachmistrzu...

— Wachmistrzu, wachmistrzu! przedrzeźniał
Kowalec — a jak bolszewiki zaczną strzelać to
Maciejewski uszy na siebie i tak się kiwa na sio-
dle, z takim nabożeństwem kłania się kulom,
jak u nas w Pińczowie rebe Chaim nad Talmudem.
Psiakrew, baba nie ułan. Wpadł na bolszewika
pod lasem; kłął go lancą pół godziny i nie za-
kłuł, gdyż tamten miał watomaną kapotę na so-
bie. To ci zuch ten nasz organista. Dotąd kręcił
się na koniu, aż z przejęcia się swoją rolą mło-
doci dostał i hajda na całą parę wali do Rygi;
bolszewik zaś zerwał się i myk do lasu. Masz
szczęście, że był bezbronny, to zakatrupiłby cię
wraz z twoją morską chorobą.

Lanca była tępą.

Wszyscy ryknęli śmiechem.

— Lanca tępą! — to może szabla ostra?
Ty, mamusin synku, zielony Jasiu, z którego i
końskiego podogonia nie będzie. To myślisz, że
lanca to widły, szabla cepy, bolszewicy gnój lub
groch w stodole?
(Ciąg d. n.)

Taki był czar w owym momencie tych słów, tak
dziwnie jęczały struny bałajki i tak fascynują-
co działał jego głos potężny, iż ułańskie twarze
nad miarę się wydłużyły, w oczach wszystkich
widziałeś jeno jakąś rzewną zadumę i tęsknotę.
Nawet i w sercach jeńców widocznie jakieś stru-
ny jęły, gdyż wszystkie brodate pyski zwróciły
się ku niemu, a oczy zawisły na ustach szwadro-
wego poety; gdy skończył piersi wszystkich tak
ułańów jak jeńców wzniosły się westchnieniem
za czemś dalekiem a nieuchwytnem.

— Niechże cię kule biją! krzyknął ktoś po-
dniecony. Jak Boga kocham tyś śpiewał ani chy-
bi jeszcze przed urodzeniem.

— Gra człowiekowi na nerwach, jak na twej
bałajce. Ze mu też tego pudła kula gdzie nie
przetrafi! — Prędzej ciebie przewierci, odciął
Bojan, gdyż tak go znać i nadal będziemy — jej
szadna kula nie ruszy! Ona jest czarodziejskim
instrumentem, któremu kule się kłaniają.

— To i tobie może? pytał ułan Maciejewski.

— Oho czemu nie! kłaniają a jakże, jednak

z mniejszym respektem niż ty im!
— Oferma! Gdzieś widział, że kulom się kła-
niał, lepiej odemnie szabłą nie machasz!

NIEMCY, WŁOCHY I JAPONIA

wystąpią z Ligi Narodów.

Z Paryża dochodzą wiadomości, jakoby Niemcy, Włochy i Japonia miały wystąpić z Ligi Narodów.

Najbliższy czas wykaże ile się kryje w tem prawdy.

AZORY W GRUZACH.

Straszliwe trzęsienie ziemi zniszczyło piękne wyspy.

W ubiegłą sobotę na Azorach było straszliwe trzęsienie ziemi. Setki ludzi znajduje się bez dachu nad głową, około 20 straciło życie, przeszło 80 jest rannych. Trzęsienie ziemi dało się odczuć na wszystkich wyspach, których jak wiadomo jest dziewięć. Najbardziej ucierpiała wyspa Sao Miguel. Wszystkie miasta na tej wyspie całkowicie, lub w większej części zrujnowane. Cała ludność obozuje pod gołym niebem.

Sprostowanie.

W numerze 23 z dnia 7 sierpnia r. b. na stronie 5 „z powiatu bialskiego” pod tytułem „Podniosła manifestacja patriotyczna na Podlasiu” w wierszu 7-mym po słowie rezolucję, winno być „której treść w imponującej liczbie 120 zebrano w jeden tom.

Podziękowanie.

Na tem miejscu składam podziękowanie zarządowi Spółdzielni Spożywców w Siedlcach a w szczególności p. Władysławowi Łappie za to, że pomimo nabycia mojego towaru z licytacji dokonanej przez władze skarbowe, uwzględnił moją ciężką sytuację materialną i dopłacił dobrowolnie różnicę wartości towaru.

Gdała Mocny

Z życia Rob. Inst. Ośw. i Kultury im. Stef. Żeromskiego w Siedlcach.

Oddział siedlecki R. I. w początkach swego istnienia natknął się na niespodziewane trudności i przeszkody, tamujące normalny i prawidłowy rozwój. Przedewszystkiem — nieprzychylnie stanowisko niektórych urzędów państwowych — przejawiające się w zatłuczeniu spraw związanych z powstaniem i jego dalszą pracą; następnie niezdecydowana i nieufna postawa młodzieży.

Na terenie m. Siedlec istniały przenajrozmaitsze Związki i stowarzyszenia, mające na celu działalność kulturalno-oświatową, a więc: „Pochodnia” — T.U.R. — „S.O.R.” — „Orle”. Organizacje te ztraciwszy swój właściwy charakter i ideologię, albo też mając na czele — ludzi starych, konserwatywistów, tamujących energię i pęd młodzieży — zniechęcili ją zupełnie do pracy społecznej.

Musieliśmy zatem rozwinąć najdalej idącą agitację i sprężystość, ażeby skupić rozproszoną młodzież wskazać jej szczytny cel i natchnąć w duchu pracy dla społeczeństwa.

Pierwszym wstępem R. J. była zabawa w parku miejskim w dniu 17 lipca b.r. — lecz ulewny deszcz i burza sprawiły, że ledwo zdolano pokryć wydatki; w niedzielę dn. 7 sierpnia wielka loteria fantowa — dochód z której przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe Organizacji.

Zarząd miejscowego oddziału, czuje się w obowiązku złożyć serdeczne pozdrowienie Panu Prezydentowi m. Siedlec za okazaną przychylność i ułatwienia w obu powyższych imprezach.

W dniu 15 sierpnia b.r. z okazji uroczystego święta państwowego, urządzamy w „Domu Ludowym” popularną akademję z udziałem orkiestry wojskowej 9 p.a.c. i p. Bińsko.

Początek akademji godz. 1 p.p. z programem następującym:

- referat okolicznościowy wygłosi ob. Walczak
- Cud nad Wisłą (deklamacja) ob. Dębski
- produkcje muzyczne 9 p.a.c.
- śpiew obydw. Bińsko
- deklamacje
- utwór sceniczny „Żyj Polsko” odegrany przez Sekcję dramatyczną kół.

Akademja będzie dostępna dla wszystkich i ma na celu wszczęcie w społeczeństwo miłości Ojczyzny i ducha niepodległości.

Apelujemy zatem do mieszkańców m. Siedlec o jaknajliczniejsze przybycie na akademję.

Zarząd.

Lekarz Dentysta**ELŻBIETA KLECHDZIANKA**

Piłsudskiego 61

przyjmuje od 12 do 5 p. p.

Wedle dotychczasowych wiadomości na wyspach Azorskich runęło przeszło tysiąc domów. Tylko dzięki temu, że katastrofa nawiedziła archipeląg rankiem kiedy większość mieszkańców znajdowała się poza domem, przypisać należy stosunkowo niewielką liczbę zabitych i rannych.

KARĘ ŚMIERCI NA ZŁODZIEJÓW

wprowadzono w sowieckiej Rosji.

Nieślychane złodziejstwo na kolejach sowieckich zmusiło rząd sowiecki do wydania dekretu, grożącego karą śmierci lub więzieniem od 10 lat w zwykłym oraz konfiskacją majątku, za kradzież towarów podczas transportów kolejowych.

Nowa podróż Piccarda.

W tych dniach profesor Piccard wraz ze swoim młodym asystentem startuje ponownie do stratostery. Piccard zamierza wzniesić się na specjalnie wybudowanej gondoli na wysokość 16 kilometrów.

Edward Król.

Rys monograficzny gm. Tarków pow. Siedleckiego.

(ciąg dalszy).

Ludność

Gmina Tarków liczy 3700 mieszkańców, administracyjnie podzielona na 24 sołectwa. Dzisiejsi gospodarze, to dawna szlachta. Dumni są z tego i z pogardą mówią: „et w tamtej wiosce, to sami włościanie”. Mieszkańcy wiosek za mało są weseli, co może być wynikiem otaczającej monotonnej przyrody (a może wesela się na swój sposób). Nie rozbrzmiewa wesola piosnka dziewczęca, rzadko kiedy słychać pogwizdywanie chłopaka. Tylko pobożne kobiety zebrawszy się wieczorem „na prządkę”, śpiewają pieśni kościelne, prawie wszystkie na jedną melodię. Weselej jest przy tarcu lnu (międleniu). Wtedy słychać w lesie gwar i śmiechy. Mężczyźni, kobiety i młodzież trą len najpierw u jednego gospodarza, następnego dnia u innego i t. d. dopóki cała wioska nie ukończy pracy. Każdy gospodarz ma obowiązek wyprawić dla swoich współpracowników suty obiad. Młode męzaki i dziewczęta ubierają się jaskrawiej. Noszą spódnie perkalowe „kucpce”, to znaczy z kupionego materiału różnej barwy, a na szyi paciorki i szkaplerze. Gdy ktoś umrze, wszyscy odprowadzają zwłoki do krzyża, a następnego dnia idą na „obiadek”. Krewni zmarłego przygotowują posiłek dla ludności całej wsi. Kilka razy zasiadają do stołu, dopóki wszyscy: starzy i młodzi, a nawet dzieci nie posilą się. Jedzą po kilku z jednej miski, piją jedną szklanką. Po „obiadku” uczestnicy wstają i modlą się za duszę zmarłego. Modlitwy trwają dosyć długo.

Życie społeczno-oświatowe.

Warunki w jakich pracuje miejscowe nauczycielstwo i uczy się młodzież są nie do pozazdroszczenia. Nauczycielstwo stara się je sobie polepszyć Jedyńą drogą do tego jest uświadomienie miejscowego społeczeństwa. W obecnej chwili jest projekt budowy szkoły, który stał się aktualny i wszyscy o nim mówią — źle i dobrze. Dzięki komasacji szkół w 1930 r. szkoły niżej zorganizowane ustępują miejsca szkołom wyższego typu. Gmina liczy obecnie dwie szkoły: szkołę rozwojową w Łozach i szkołę 2-u klasową w Tarkowie — Wielkim. Z organizacji społecznych przejawia największą żywotność Straż Ogniowa i Kółko Młodzieży „Wiejskiej „Siew”, w których pracuje nauczyciel, inne zaś, jak kółko rolnicze, Gminna Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, sklep spółkowy, młeczarnia — zamarły.

Zawierucha wojenna spokojnie nie przeszła nad Paprotnią i Łozami. Były tu wojska rosyjskie, niemieckie, austriackie i bolszewicy.

W sąsiedniej wiosce w Łozach, padł ofiarą wojny jeden gospodarz. Stojąc na progu chaty wołał na świnię: malus, malus! Właśnie nadjeżdżali żołnierze Austriacy. „Gdzie Rus, gdzie Rus!?” — pytają, nie rozumiejąc, co gospodarz wołał. Ów gospodarz tłumaczył, że nie wie. Nieszczęście chciało, że Austriacy zaraz po tem, w pewnej odległości od wsi spotkali Rosjan i jeden z austriackich oficerów został zabity. Wracając do gospodarza, prowadzą go do wsi, gdzie była głowna komenda, wieszają bez sądu na gruszy i zakopali pod tem drzewem. Do 1930 roku leżały zwłoki pod drzewem, gdzie ludność usypała mogiłę. Obecnie przeniesiono kości zmarłego na cmentarz, gdzie spoczywają również — żołnierze Polacy, zabici przez Bolszewików w liczbie dziewięciu. Dziesięć żydów zostało wykopanych z cmentarza i przeniesionych na cmentarz żydowski w Mordach.

EDWARD KRÓL — naczelnik Straży Ognowej i Członek Kółka Młodzieży Wiejskiej w Paprotni.

Paprotnie, dn. 10.VII-1932

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kasy Chorych w Siedlcach podaje do wiadomości ubezpieczonych i pracodawców, że z dniem I.V. 1932 r. — weszło w życie Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27.IV.1932 r. o częściowym zniesieniu grup zarobkowych w ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 376). Na podstawie § 2-go Rozporządzenia, oraz zgodnie z reskryptem Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dn. 14.VII.1932 r. Nr. 5921/1 została wprowadzona zmiana § 65 Statutu Kasy Chorych w Siedlcach — nadanego reskryptu M. P. i O. S. z dn. 31.XII.1931 r. Nr. 2176/U.III. W myśl tej zmiany § 65 Statutu Kasy otrzymuje — w miejsce dotychczasowego brzmienia — nowe brzmienie następujące:

— § 65 —
I. „Za podstawę do wymiaru należnych za danego ubezpieczonego z wyjątkiem kategorii ubezpieczonych wymienionych niżej w ustępie drugim składek oraz przesługujących mu ze strony Kasy świadczeń, służy płaca ustawowa jednej z określonych w załączeniu do niniejszego Statutu grup zarobkowych, do której został on zaliczony na podstawie swego zarobku dziennego, tygodniowego lub miesięcznego.

II. Dla chałupników, niestale zatrudnionych i tych kategorii zatrudnionych których zarobek wskutek pobierania wynagrodzenia lub częściowo w naturze lub w formie świadczeń osób trzecich (służba domowa, służba kościelna, kelnerzy i t. p.) ulega znacznym wahaniom lub jest niemożliwy do ustalenia za podstawę do wymiaru składek i świadczeń przyjmuje się zamiast płacy ustawowej w jednej z grup zarobkowych, przeciętny lokalny zarobek w danym zawodzie z zachowaniem postanowień niniejszego Statutu o górnej i dolnej płacy ustawowej”.

W związku z powyższym, — Dyrekcja Kasy Chorych w Siedlcach, na podstawie p. 6. art. 22 Rozporząd. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29.XI.1930 r. (Dz. Ust. R. P. № 81 poz. 635), §§ 46 i 65 Statutu Kasy, — ustala przeciętne normy lokalnych zarobków, które będą służyć za podstawę do wymiaru składek i świadczeń dla poszczególnych kategorii pracowników — wymienionych w § 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27.IV.1932 r. wg tabeli następującej:

TABELA ZAROBKÓW LOKALNYCH
obowiązujących w Kasie Chorych w Siedlcach od dn. 1.VII.1932 r.

KATEGORJA UBEZPIECZONYCH	D L A Z A R O B K U J Ą C Y C H		
	DZIENNE	TYGODNIOWO	MIESIĘCZNE
Terminatorzy i praktykanci pobierający wynagrodzenie w naturze (całkowite utrzymanie)	Zł. 1.50	Zł. 9.—	Zł. 37.50
SŁUŻĄCE STAŁE:			
Adwokatów, lekarzy, dentystów i t. p., otrzymujące wynagrodzenie w gotówce, naturze i świadczenia u osób trzecich.	Zł. 4.—	Zł. 24.—	Zł. 100.—
SŁUŻĄCE DOMOWE:			
Stałe (wynagrodzenia w gotówce i utrzymanie)	Zł. 3.—	Zł. 18.—	Zł. 75.—
Przychodnie (wynagrodzenie w gotówce i częściowe utrzymanie)	Zł. 1.50	Zł. 9.—	Zł. 37.50
SŁUŻBA KOŚCIELNA:			
Organisci w miastach	Zł. 8.—	Zł. 48.—	Zł. 200.—
Organisci w miasteczkach i na wsi	Zł. 6.—	Zł. 36.—	Zł. 150.—
Kościelni w miastach	Zł. 5.—	Zł. 30.—	Zł. 125.—
Kościelni w miasteczkach i na wsi	Zł. 3.—	Zł. 18.—	Zł. 75.—
KELNERZY i LOKAJE:			
(wynagrodzenie w gotówce i utrzymanie)	Zł. 6.—	Zł. 36.—	Zł. 150.—
Pielęgniarki, bony, gospodynie, nauczycielki i t. p. (wynagrodzenie w gotówce i utrzymanie)	Zł. 3.—	Zł. 18.—	Zł. 75.—
Tragarze, posłańcy i niestale za rudniemi	Zł. 4.—	Zł. 24.—	Zł. 100.—
CHAŁUPNICY:			
krawcy, szewcy, kamasznicy, kuśnierze i t. p.	Zł. 6.—	Zł. 36.—	Zł. 150.—
DOZORCY w DOMACH:			
wi-kszych	Zł. 4.—	Zł. 24.—	Zł. 100.—
średnich	Zł. 2.50	Zł. 15.—	Zł. 62.50
mniejszych	Zł. 1.50	Zł. 9.—	Zł. 37.50

Powyższe zmiany i zarządzenia zostają wprowadzone z dniem I.VII.32 r. na terenie działalności Kasy Chorych w Siedlcach z tem, że
a) Składki za ubezpieczonych, objętych § 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27.IV.1932 r. obliczono na zasadach dotychczasowych — do dnia 30.VI.1932 r. włącznie.
b) Zasiłki do których powstało prawo przed I.VII.1932 r. zostaną wypłacone w tej samej wysokości — ał do ustania niezdolności do pracy, względnie wyczerpania prawa do zasiłku.

DYREKCJA KASY CHORYCH w SIEDLCACH.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
K. GIZMAJER
UL. PIŁSUDSKIEGO NR. 12.

PODAJĘ DO WIADOMOŚĆ
SZANOWNEJ KLIENTELI
ŻE **P. WACŁAWA** (dział
damski) i **P. WŁADY-
SŁAW** (dział męski) PRA-
CUJĄ W MOIM ZAKŁADZIE.

— MANICURE. —

25% ZNIŻKA! ————— 25% ZNIŻKA!

Dyplomowana Pracownia Ubiorów Męskich
B-ci GOLDBLAT

SIEDLCE, UL. SIENKIEWICZA 26

zawiadamia, że ceny zostały niższe o 25%
Robotę wykonywuje się solidnie
według wymagań ostatniej mody

Czas uregulować prenumeratę zaległą
Jak i za kwartał III-ci.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Siedlec stosownie do §§ 83 i 97 Ustawy tegoż Towarzystwa zawiadamia, że z powodu spełzłej licytacji pierwszej zostały wystawione niżej wymienione nieruchomości miejskie na licytację powtórne, które odbędą się we właściwych kancelariach hipotecznych w terminach niżej wymienionych, na warunkach złożonych do właściwych ksiąg hipotecznych.

Licytacje rozpoczną się od sumy nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, rat zaległych, kar i kosztów. — Nowonabywcę obowiązują warunki licytacyjne złożone do ksiąg hipotecznych. Vadium licytacyjne powinno być złożone w gotówce lub w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Siedlec według kursu. —

Warunki licytacyjne mogą osoby zainteresowane przeglądać w biurze Dyrekcji T-wa oraz w Wydziałach Hipotecznych.

N ^o hip.	Miasto i ulica	Vadium zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy zł.	Imię i nazwisko Notariusza	Termin licytacji o godz. 12-tej
SIEDLCE					
1932 r.					
541	Sienkiewicza	6,000	50,000	St. Egierszdorf	13-września
655	10-go Lutego	32,000	165,000	St. Egierszdorf	13-września
413	Sokołowska	2,000	10,000	Z. Skibniewski	13-września
439	St. Rynek	2,000	14,000	Z. Skibniewski	13-września
740	Cmentarna	1,500	10,000	Z. Skibniewski	13-września
386	3-go Maja	5,000	35,700	Z. Skibniewski	13-września
713	Młynarska	8,000	45,000	W. Szumański	14-września
ŁUKÓW					
199	Bożniczna	3,000	19,500	L. Nowacki	15-września
300	Stodolna	3,500	25,000	L. Nowacki	15-września
321	Al. Kościuszki	3,000	19,000	L. Nowacki	15-września
323	Międzyrzeczka	2,000	10,500	L. Nowacki	15-września
SOKOŁÓW					
137	Pocztowa i Kościel.	3 500	28,600	A. Dzierżawski	16-września
KOSÓW					
195	Rynek	3,000	23,000	A. Dzierżawski	16-września
196	Kolejowa	1,500	8,000	A. Dzierżawski	16-września
RYKI					
9	Rynek	1,500	6,500	E. Jasiński	19-września
11	Rynek	1,500	7,400	E. Jasiński	19-września
7	Rososzka	1,500	8,700	E. Jasiński	19-września
SOB. JEZIORY					
6	Piwonińska	2,500	20,500	E. Jasiński	19-września
2	Piwonińska	2,500	20,000	E. Jasiński	19-września
PARCZEW					
24/7	Kościelna	3,000	28,000	W. Świetliński	20-września
WŁODAWA					
120	Sejmowa	1,500	9,400	W. Świetliński	20-września
4	Okuniewska	13,000	128,000	W. Świetliński	21-listopada

**Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego
m. Siedlec.**

WARUNKI PRENUMERATY: ROCZNIE 8 ZŁ., PÓŁROCZNIE 4 ZŁ.,
KWARTALNIE 2 ZŁ., MIESIĘCZNIE 70 GR.

OGŁOSZENIA: CAŁA STRONICA 100 ZŁ. Za wiersz jednoszp. wys. 1 mm. 15 gr. DROBNE—10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.

Wydawca: Tadeusz Niedzielski.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Gorczak.